

piątek, 09.06.2023

Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa - abp Józef Górzyński

Boże Ciało 2023

Drodzy Siostry i Bracia,

„Kościół żyje dzięki Eucharystii. Ta prawda wyraża nie tylko codzienne doświadczenie wiary, ale zawiera w sobie *istot? tajemnicy Ko?cio?a*. Na różne sposoby Kościół doświadcza z radością, że nieustannie urzeczywistnia się obietnica: <A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata> (Mt 28, 20)”.

Tymi słowami papież św. Jan Paweł II rozpoczyna swoją encyklikę poświęconą Eucharystii w życiu Kościoła. Temat ten winien szczególnie wybrzmieć w tegoroczną uroczystość Bożego Ciała z racji na hasło obecnego roku duszpasterskiego: „Wierzę w Kościół Chrystusowy”. Relacja Kościoła i Eucharystii jest nierozdzielna ale jest przede wszystkim życiodajna. Papież wyraża to w słowach:

„Kościół żyje dzięki Chrystusowi eucharystycznemu, Nim się karmi, z Niego czerpie światło” (p. 6). „Jeśli w dniu Pięćdziesiąticy przez dar Ducha Świętego Kościół rodzi się i wychodzi na drogi świata, to momentem decydującym dla jego tworzenia się jest z pewnością ustanowienie Eucharystii w Wieczerniku” (p. 5).

Przy poszczególnych ołtarzach dzisiejszej procesji słyszymy fragmenty Ewangelii mówiące o Eucharystii. W pierwszej usłyszeliśmy opis jej ustanowienia z mocnym zaznaczeniem ze strony Pana Jezusa, że uobecnia ona Jego zbawczą ofiarę, dzięki której usunięty zostaje grzech i ofiarowane nam nowe życie. W cudzie rozmnożenia chleba otrzymujemy obraz Boga zdolnego i gotowego nakarmić swój lud pokarmem, który od Niego pochodzi. Bogu nie zabraknie pokarmu dla nas. Daje go nam w Eucharystii. Usłyszemy za chwilę o wydarzeniu w dniu zmartwychwstania, kiedy w Emaus uczniowie poznali Jezusa przy łamaniu chleba. Przypomni nam ta scena prawdę, że Eucharystia, to wydarzenie, podczas którego następuje poznanie Boga. Od tego poznania zależy udział w zbawieniu. I wreszcie, usłyszemy, że Eucharystia, to przestrzeń jedności z Bogiem i braćmi. Jedności, którą buduje sam Bóg przez dar miłości. W Eucharystii świat otrzymuje doskonale lekarstwo na dramat rozdarcia. To kluczowe przesłanie tej eucharystycznej procesji: w Eucharystii świat otrzymuje uzdrawiający go Dar – Jezusa Chrystusa, Zbawiciela świata, jedyne lekarstwo na zło wynikające z grzechu i skutkujące śmiercią. My w tej procesji wyszliśmy zmanifestować naszą wiarę w tę prawdę i ogłaszać ją światu.

Z ewangelicznych tekstów o Eucharystii przebija myśl o jej konieczności dla nas. Nie jest to ludzka myśl, jakaś trafna refleksja człowieka nad ludzkim życiem. Jest to myśl Boga, objawiona i zrealizowana w osobie Zbawiciela, Jezusa Chrystusa, a nam dziś uobecniata w Duchu Świętym.

W obecnym roku duszpasterskim podejmujemy refleksję nad Kościołem. W hasło: „Wierzę w Kościół Chrystusowy” zawarta jest prawda, że jest on przedmiotem wiary, czyli pochodzi od Boga. Kościół podobnie jak Eucharystia jest z Bożego zamysłu, to nie owoc ludzkich pragnień, czy intelektualnych dociekań. Człowiek ma pragnienia i podejmuje refleksje nad swoim życiem. Kiedy czyni to pokornie i uczciwie, dochodzi do rozpoznania takich potrzeb, których nie zaspokoi nic z tego, co ziemskie. Rozpoznaje potrzebę darów nieba, takich, co przekraczają ziemskie możliwości, których ani sam sobie nie sprawi, ani nie da mu inny człowiek. Może otrzymać je

tylko od Boga.

Tej ludzkiej potrzebie wychodzi naprzeciw Bóg. On ją rozpoznaje swoim Boskim widzeniem i swoją Boską miarą. I Bóg daje odpowiedź człowiekowi na miarę jego ludzkiej potrzeby. Tą odpowiedzią i tym darem jest dzieło zbawcze Jezusa Chrystusa: Jego męka, śmierć i zmartwychwstanie. To ono, zbawcze dzieło Boga, Chrystus Pan uobecnia w Eucharystii i w ten sposób daje je nam, abyśmy mogli mieć w nim udział. Ściśle mówiąc daje je Kościołowi, aby je nam sprawował, czyli uobecniał w liturgicznej celebracji. Tak oto w Eucharystii otrzymujemy odpowiedź na nasze najbardziej istotne oczekiwania względem Boga, na nasze zbawienie, w którym uczestniczenie możemy zainicjować i podtrzymywać już tu na ziemi, w naszym ziemskim życiu:

„Kościół otrzymał Eucharystię od Chrystusa, swojego Pana, nie jako jeden z wielu cennych darów, ale jako dar największy, ponieważ jest to dar z samego siebie, z własnej osoby w jej świętym człowieczeństwie, jak też dar Jego dzieła zbawienia” (p. 11).

Zadaniem Kościoła jest głosić każdemu tę drogę zbawienia i ją umożliwiać, czyli zainicjować i podtrzymywać. Dlatego sercem życia Kościoła była, jest i pozostanie eucharystyczna celebracja:

„Oto skarb Kościoła, serce świata, zadatek celu, do którego każdy człowiek, nawet nieświadomie, podąża. Wielka tajemnica, która z pewnością nas przerasta i wystawia na wielką próbę zdolność naszego rozumu (...)” (p. 59).

Kościół żyje Eucharystią. Bez niej utraciłby swoje zasadnicze narzędzie w dziele zbawiania świata. Do tego dzieła Kościół został przez Chrystusa nie tylko posłany ale i uzdolniony. Uzdolniony darem Eucharystii:

„Eucharystia, pojęta jako zbawcza obecność Jezusa we wspólnocie wiernych i jako jej pokarm duchowy, jest czymś najcenniejszym, co Kościół posiada na drogach historii” (p. 9).

„Jednocząc się z Chrystusem, Lud Nowego Przymierza daleki jest od zamykania się w sobie, staje się *sakramentem* dla całego rodzaju ludzkiego, znakiem i narzędziem zbawienia dokonanego przez Chrystusa, światłem świata i solą ziemi (por. Mt 5, 13-16) dla odkupienia wszystkich. Misja Kościoła jest przedłużeniem misji Chrystusa: <Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam> (J 20, 21). Dlatego też Kościół czerpie duchową moc dla wypełnienia swojej misji z nieustannego uobecniania w Eucharystii ofiary Krzyża i z Komunii z Ciałem i Krwią Chrystusa. Tak więc Eucharystia jawi się jako *?ród?o* i jednocześnie *szczyt* całej ewangelizacji, ponieważ jej celem jest zjednoczenie ludzi z Chrystusem, a w Nim z Ojcem i z Duchem Świętym” (p. 22).

Wierząc w Kościół, jednocześnie wyrażamy naszą wiarę w Eucharystię, a przyjmując z wiarą Chrystusa eucharystycznego, równocześnie wyznajemy naszą wiarę w Kościół. Tej refleksji nie może nam zabraknąć w naszych rozważaniach o Kościele. Nie może zabraknąć z racji naszej odpowiedzialności za Kościół i za świat, do którego Kościół został posłany z orędziem zbawienia:

„Každy krok ku świętości, każde działanie podjęte dla realizacji misji Kościoła, każda realizacja programów duszpasterskich winna czerpać potrzebną siłę z tajemnicy eucharystycznej i ku niej się kierować jako do szczytu. W Eucharystii mamy Jezusa, Jego odkupieńczą ofiarę, mamy Jego zmartwychwstanie, mamy dar Ducha Świętego, mamy adorację, posłuszeństwo i umiłowanie Ojca. Jeżeli zaniedbamy Eucharystię, jak będziemy mogli zaradzić naszej nędzy?” (p. 60).

Z takim pytaniem pozostawia nas u progów trzeciego tysiąclecia św. Jan Paweł II. Czy nie jest to wystarczająco konkretna wskazówka dana nam przez świętego pasterza, proroka naszych czasów, co mamy dzisiaj czynić? Nie są to wyzwania przekraczające nasze możliwości. Wymagają jedynie wiary i uczciwości wobec Boga, oraz poczucia odpowiedzialności za świat, w którym żyjemy. Świat,

któremu jako uczniowie Chrystusa możemy pomóc wskazując mu źródło uzdrowienia, Zbawiciela świata, obecnego wśród nas w sakramencie Eucharystii.

Amen.